

Autografy kojarzą się najczęściej z małoletnimi fanami czyhającymi na podpis uwielbianej gwiazdy. Już niedługo takie postrzeganie tematu może ulec zmianie. Wealth Solutions zamierza wprowadzić do swej oferty możliwość lokowania kapitału w podpisach znanych ludzi.

Jak wygląda autograf, który przynosi krociowe zyski? Musi spełniać kilka warunków. Po pierwsze musi być to podpis naprawdę znanej osoby. Po drugie, najwyższy wzrost cen przynoszą bez wątpienia podpisy osób już nieżyjących. – Najbardziej cenione są podpisy znanych postaci historycznych. Ich ograniczona liczba i gwarancja, że nie ulegną zwielokrotnieniu mocno wpływają na ich wartość – wyjaśnia Krzysztof Maruszewski, dyrektor Działu Inwestycji Alternatywnych w Wealth Solutions. Dużym zainteresowaniem wśród kolekcjonerów cieszą się także podpisy znanych polityków. Istotny jest także kontekst, w jakim są one składane. Jeśli ma to miejsce na ważnym historycznie dokumencie, ich wartość jest wyższa.

Reguła ograniczonego zwielokrotnienia podpisów sprawdza się doskonale również w przypadku żyjących osobistości. Są one zresztą w pełni świadome tego faktu i same stosują odpowiednie strategie mające na celu ograniczenie liczby ich podpisów na rynku. Wiele z gwiazd celowo odmawia składania autografów. Robi tak na przykład legenda futbolu Pele. Tiger Woods jeszcze do niedawna zatrudniał specjalną agencję, która kontrolowała liczbę jego nowych podpisów. Polityka ta zdaje egzamin, bo za ich podpisy trzeba obecnie zapłacić odpowiednio 950 i 1750 funtów. Aktualne ceny podaje dom aukcyjny Stanley Gibbons, który publikuje również indeks Fraser's 100, obrazujący zmiany cen stu najbardziej pożądanых podpisów na świecie.

Nie znajdziemy w nim żadnego podpisu słynnego Polaka, a i aukcje internetowe nie obfitują w autografy rodzimych osobistości. Powodem może być brak świadomości, jak doskonałą inwestycją jest kolekcjonowanie podpisów. – Chcemy to zmienić. Dlatego w naszej ofercie już niedługo pojawi się możliwość inwestowania w autografy. Stabilne zyski i bezpieczeństwo, jakie nierozłącznie związane są z tą formą inwestycji na pewno przyciągną wielu chętnych – mówi Krzysztof Maruszewski.

Wealth Solutions od ponad roku z sukcesem oferuje inwestycję w najlepsze francuskie wina. 350 klientów firmy ulokowało w ten sposób blisko 14 mln zł, a zyski z najlepszych portfeli przekraczają 300 procent. Autografy to kolejny unikalny na polskim rynku pomysł na lokowanie kapitału. – Zarówno wino, jak i autografy to propozycje dla osób które chcą uniezależnić wyniki swojego portfela od zawirowań na rynku finansowym i liczą na ponadprzeciętne zyski – wyjaśnia Krzysztof Maruszewski.

Wealth Solutions